

Setne urodziny pani Bronisławy

Jubileusz

Lubi czytać gazety i książki, interesuje się polityką, spaceruje i nigdy nie chorowała. Tak opisuje Bronisławę Korczek z Mnikowa (gm. Liszki), obchodzącą wczoraj setne urodziny, jej córka Danuta Kopeć.

– Mama czuje się bardzo dobrze, nie choruje, trochę gorzej słyszy, ale jest bardzo samodzielna. Ciągle szuka zajęcia, by się nie zasiedzieć. Wychodzi po schodach, spaceruje z laseczką po podwórku. Na przykład ostatnio upraso-

wała pościel – mówi, córka Jubilatki. Jej mama, jedyny kontakt z lekarzem miała, gdy 20 lat temu złamała sobie rękę. Było wtedy ślisko i upadła otwierając bramkę do domu.

– Obce są jej katary, przeziębienia i grypy – dodaje córka. Pani Bronisława czyta książki i gazety. Interesuje się też polityką. – Gdy rano wstaję dzień zaczynam od paciorka. Potem się myję, ubieram i schodzę na śniadanie, po którym obowiązkowo musi być kawa – dodaje Jubilatka. Gdy jest zimno i nie może wyjść na zewnątrz, drepcze po poko-

ju, by jak mówi, nogi się ruszały.

Wczoraj, w dniu urodzin rodzina zorganizowała dla Jubilatki uroczystość. Ciepłe życzenia usłyszała też m.in. od Pawła Misia, wójta gminy.

O urodzinach pani Bronisławy nie zapomniała też społeczność Mnikowa. W niedzielę po mszy odprawionej przez ks. Stanisława Święciaka, proboszcza parafii, życzenia składali jej m.in. Barbara Rupikowska, sołtys Mnikowa. Bronisława Korczek jest jedyną stulatką w gminie Liszki. ©©

(EKT)



Bronisława Korczek (w środku) na wczorajszej uroczystości z najbliższymi